



UNIVERSAL

ZWOŁANIE RADY KRÓLEWSKIEJ

na

V Posiedzenie Rady

w dniu 25 listopada A.D. 2016

godz. 11'00 - 19'30

CZĘSTOCHOWA

Restauracja „Pireus”

Ul. Wieluńska 12

42-200 Częstochowa

My, z Bożej Łaski i woli Sejmu Walnego Elekcyjnego obrani na Króla – Elektą w 16 dniu lipca A.D. 2016 w Gdańsku-Oliwie, Król Polski - Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polaków, Lachów, Lechów, Sarmatów, Wenedów; Wielki Książę Litewski, Ruski, Kaszubski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernichowski, Śląski; Książę Lotaryngii i Barrois, etc., etc., zwołujemy w dniu 25 listopada A.D. 2016 roku jednodniowe V POSIEDZENIE RADY KRÓLEWSKIEJ.

Dano w Myszkowie na Ziemi Korony Polskiej 10 dnia listopada A.D. 2016



Wojciech Edward Rex Poloniae



COMPENDIUM

- ❖ Aktualny Skład Rady Królewskiej
- ❖ Rys historyczny Rady Królewskiej
- ❖ Cel zwołania Rady Królewskiej
- ❖ Porządek obrad Rady Królewskiej

Rada Królewska została powołana do życia Decyzją królewską podjętą w dniu 16 sierpnia A.D. 2016.

Skład Rady Królewskiej

na dzień zwołania Rady tj. na dzień **10 listopada A.D. 2016**:

1. **Cezary Mariusz Tousty** – Senator – Marszałek Wielki Koronny – Pierwszy Consultor Króla, wszelkie sprawy Królestwa Polskiego oraz sprawy geopolityki i polityki międzynarodowej Królestwa Polskiego, sprawy kontaktów w imieniu Króla z hierarchami kościoła katolickiego, sprawy Pomorza Wenedyjskiego, sprawy Bałtyku (Morza Wenedyjskiego), sprawy stoczni i portów morskich, marin, żeglugi śródlądowej, rybactwa, rybołówstwa, obrony Wybrzeża, gospodarki morskiej, handlu morskiego i transportu morskiego, floty wojennej, infrastruktury morskiej, morskich wód terytorialnych, sprawa połączenia gospodarczego Pomorza Wenedyjskiego ze Śląskiem, etc., etc.
2. **Stefan Kramarski** – Senator – Podmarszałek Wielki Koronny – Generalny Consultor - sprawy podatkowe, sprawy przedsiębiorczości, sprawy prawa własności w tym praw ochrony własności intelektualnej (przemysłowej), sprawy reform gospodarczych, etc., etc.
3. **Jarosław Kierznikowicz** - Senator – Marszałek Sejmu Walnego – Consultor Generalny ds. Administracji Królestwa Polskiego, sprawy Pomorza Kaszubskiego - Wenedyjskiego, sprawy Bałtyku (Morza Wenedyjskiego), sprawy stoczni i portów morskich, marin, żeglugi śródlądowej, rybactwa, rybołówstwa, obrony Wybrzeża, gospodarki morskiej, handlu morskiego i transportu morskiego, floty wojennej, infrastruktury morskiej, morskich wód terytorialnych, sprawa połączenia gospodarczego Pomorza Wenedyjskiego ze Śląskiem, etc., etc.

4. **Zygmunt Hazuka** – Senator – Hetman/Admirał – Generalny Consultor - sprawy obrony Pomorza Wenedyjskiego, sprawy obrony Bałtyku (Morza Wenedyjskiego), sprawy stoczni wojennych i wojennych portów morskich, żeglugi śródlądowej, sprawy obrony gospodarki morskiej, obrony handlu morskiego i obrony transportu morskiego, sprawy budowy floty wojennej, obrona infrastruktury morskiej, obrona morskich wód terytorialnych, sprawa połączenia gospodarczego Pomorza Wenedyjskiego ze Śląskiem, etc., etc.

5. **Marian Redes** – Senator – Generalny Consultor, sprawy wysokich technologii, energetyki, energii, sprawy nowoczesnej technologii wojskowej, sprawy heraldyki i ceremonii królewskiej, etc., etc.

6. **Andrzej Marcin Piszczek** – Sekretarz Sejmu Walnego – Przewodniczący Komisji Sejmu Walnego ds. religii i wyznań – sprawy wyznań i religii na Ziemi Korony Polskiej Królestwa Polskiego. Sprawy organizacji kościoła katolickiego w Polsce.

7. **Małgorzata Ewa Piszczek** – Przewodnicząca Komisji Sejmu Walnego ds. Rodziny, Generalny Consultor - sprawy rodziny w Koronie Królestwa Polskiego, etc., etc.

8. **Alfred Łubniewski** – Podskarbi Wielki Koronny, Generalny Consultor - sprawy Skarbu Koronnego, Skarbu Królewskiego, królewszczyzn, majątku narodowego, etc., etc.

9. **Krzysztof Magnuszewski** – Generalny Consultor ds. Polities tj. ds. Bezpieczeństwa Wewnętrznego Królestwa Polskiego.

10. **Jan Morek** – Generalny Consultor ds. Polityki ustrojowej Królestwa Polskiego.

11. **Marek Chateau** – V-ce Przewodniczący Komisji Sejmu Walnego ds. religii i wyznań – sprawy wyznań i religii na Ziemi Korony Polskiej Królestwa Polskiego. Sprawy organizacji kościoła katolickiego w Polsce.

12. **Anna Krogulska** – Legat królewski ds. kontaktów z hierarchami kościoła katolickiego w Polsce.

Na Sekretarza i Protokolanta obrad Rady Królewskiej mianuję **Adrianę Dominikę Chmiel**.



Wojciech Edward Rex Poloniae

RYS HISTORYCZNY RADY KRÓLEWSKIEJ



Rada Królewska za Króla Kazimierza Wielkiego

Rada Królewska (łac. Curia Regis) na Ziemi Korony Polskiej powstała już w średniowieczu. Rada zajmowała się decydowaniem o najważniejszych sprawach państwa. Jej prawa nie były prawnie ustalone - określał je zwyczaj i praktyka. Jedyna prawna regulacja kompetencji Rady pochodzi z 1422 r., gdy postanowiono, iż Król musi uzyskać zgodę Rady w sprawach dotyczących bicia monety.

Wskrzeszając Królestwo Polskie wskrzeszamy jakby automatycznie pewne organy królestwa i urzędy, bez których nie może funkcjonować Królestwo. Jednym z takich organów jest Rada Królewska jako załączek monarchii konstytucyjnej, oświeconej, a nie monarchii absolutnej.

Rada Królewska po tak długim okresie nie funkcjonowania Królestwa Polski (bezkrólewia) ma za zadania wraz z Królem w pełni reaktywować funkcjonalność Królestwa Polskiego, a nie tylko jego byt.

Królestwo Polskie musi przejąć jak najszybciej władzę zwierzchnia na Ziemi Korony Polskiej od okupantów, którymi obecnie są: III RP – państwo okupacyjne narzucone Polakom w 1944 roku przez umawiające się strony tj. USA, Rosję i Anglię oraz inni okupanci o czym dalej.

Polacy muszą wiedzieć, że są Poddanymi w Królestwie Polskim, a nie niewolnikami w III RP.

Przejęcie władzy powinno odbyć się w sposób pokojowy w myśl międzynarodowego prawa o dekolonizacji.



CEL ZWOŁANIA RADY KRÓLEWSKIEJ DO CZĘSTOCHOWY w dniu 25 listopada A.D. 2016

CZAS ROZPOCZĄĆ II KONTRREFORMACJĘ NA ZIEMI KORONY POLSKIEJ!

Wizyta Papieża Franciszka na obchodach 499 rocznicy protestantyzmu Lutra w Szwecji oraz wizyta ex Prymasa Wojciecha Polaka w Cieszynie w kościele protestanckim na tych samych obchodach spowodowały naszą konstatację, że „miarka protestantyzacji kościoła w Polsce się przebrała”.

Należy pilnie działać, a ponieważ problem pierwszej próby protestantyzacji Królestwa Polskiego miał miejsce w XVI wieku więc warto zauważyć jak wówczas ten problem został rozwiązany.

Znaleźliśmy najlepsze jak nam się zdaje opracowania dotyczące opisu i rozwiązania problemu protestantyzacji Polski, które poniżej we fragmentach cytujemy:

Wstęp

Źródło: histmag.org

Na terenie Rzeczypospolitej, jeszcze przed zwołaniem soboru trydenckiego, w wielu częściach kraju były zwoływane synody prowincjonalne, mające na celu polepszenie sytuacji wewnętrznej Kościoła oraz przygotowanie katolickiej odpowiedzi na odnoszącą coraz większe sukcesy reformację.

Sam sobór powszechny nie cieszył się wielkim zainteresowaniem ze strony polskiego episkopatu, który opóźniał wysłanie nań swojej delegacji. Godna podkreślenia jest natomiast rola, jaką odegrał w Trydencie kardynał Stanisław Hozjusz.

Pierwszym w Rzeczypospolitej, który otrzymał tekst postanowień Soboru Trydenckiego, był biskup kujawski Maciej Drzewicki. Do Zygmunta Augusta dotarły one natomiast 7 sierpnia 1564 roku, podczas sejmiku w Parczewie, przekazane przez nuncjusza Giovanniego Francesca Commendonego.

Wprowadzenie dekretów trydenckich w życie nastąpiło jednak w Rzeczypospolitej ze sporym opóźnieniem, a mianowicie **19 maja 1577 roku**, podczas **synodu piotrkowskiego**, w obecności prymasa Jakuba Uchańskiego oraz nuncjusza Vincenza Laureo. Wprowadzone zostały mszał i brewiarz rzymski, a także przykaz prowadzenia ksiąg parafialnych.

Nad recepcją reform Soboru miała czuwać specjalna komisja złożona z kanoników krakowskich Stanisława Krasieńskiego i Marcina Izdbieńskiego.

Ukoronowaniem tego procesu stało się opublikowanie w 1579 roku **Statutów Karnkowskiego**, czyli nowej kodyfikacji prawa kościelnego w Rzeczypospolitej. Reforma katolicka cieszyła się uznaniem **króla Stefana Batorego**, którego zaangażowanie we wprowadzanie nowego kalendarza gregoriańskiego podkreślał w swej korespondencji nuncjusz Bolognetti.

Aplikacja dekretów trydenckich kontynuowana była w ambitny sposób przez kolejnego z władców elekcyjnych, **Zygmunta III Wazę**.

Część dyskusyjnych problemów rozwiązana została na synodzie zwołanym przez nowego prymasa Stanisława Karnkowskiego w 1589 roku.

Papież Sykstus V potwierdził królewskie prawo nominacji biskupów.

Episkopat polski otrzymał dyspensy dotyczące rezydowania w diecezjach i częstotliwości zwoływania **obowiązkowych synodów diecezjalnych oraz prowincjonalnych**, a także możliwości ich zastąpienia listami pasterskimi, za pomocą których biskupi komunikowali się z poszczególnymi probostwami i przekazywali dyrektywy (własne lub papieskie) bez konieczności zwoływania całego duchowieństwa.

Wprowadzone zostały również **coroczne wizyty duszpasterskie**, które miały charakter stricte kontrolny, a ich celem było uzdrowienie moralne kleru.

Sprawdzano zatem postępy kontrreformacji i przestrzeganie dekretów soboru: czy prowadzone są księgi parafialne, czy tabernakulum zamykane jest na klucz, czy księża dochowują celibatu oraz abstynencji od alkoholu itd.

JEZUICKIE „OŚWIECENIE” ZAMIAST INKWIZYCJI

Warto podkreślić, że w okresie posoborowym zwrócono wreszcie w Rzeczypospolitej uwagę na odpowiednie wykształcenie i przygotowanie księży do duszpasterstwa. To właśnie między innymi brak odpowiedniej liczby szkół i niski poziom wiedzy teologicznej spowodowały przecież tak szybki postęp reformacji na ziemiach polskich. Dzięki aktywności zakonu jezuitów, sprowadzonych do Rzeczypospolitej przez Stanisława Hozjusza w 1564 roku, powstała nowa sieć katolickich szkół, które gwarantowały kandydatom na duchownych i nie tylko świetne przygotowanie teologiczne

i ogólne. W 1579 roku wileńskie kolegium zostało wywyższone przez papieża Grzegorza XIII do rangi uniwersytetu, konkurującego wówczas nawet z zazdrosną Akademią Krakowską. Według relacji nuncjusza Annibala z Capui, w Kolegium Wileńskim uczyli się studenci wielu narodowości: Polacy, Szwedzi, Anglicy, Niemcy, Rusini oraz Litwini. Dobry poziom nauczania rozstawił jezuickie szkoły, do których wkrótce posyłali własnych synów nawet protestanci.

Ks. Piotr Aleksandrowicz

**PRZYJĘCIE PRZEZ KRÓLA I SENAT
UCHWAŁ SOBORU TRYDENCKIEGO
W PARCZEWIE W 1564 r.**

Papież Hadrian VI przyznał z niespotykaną szczerością: *Bóg dopuścił do prześladowania Kościoła dla grzechów ludzkich, a szczególnie dla grzechów księży i prałatów.*

Ogromny rozrost ruchu protestanckiego w Niemczech, w Szwajcarii, Francji i państwach skandynawskich, oderwanie się Anglii od Kościoła spowodowało papieża, szczególnie Pawła III (1534–1549), do szczerej i skutecznej pracy nad wewnętrzną naprawą Kościoła.

Ale najważniejszym wydarzeniem za pontyfikatu Pawła III było zwołanie bullą „Laetare Jerusalem” z 19 listopada 1544r. powszechnego soboru trydenckiego, który stał się główną siłą reformy kościelnej.

Sobór otwarto 13 grudnia 1544 roku w Trydencie, na pograniczu Włoch i Niemiec, aby ułatwić przybycie protestantom na obrady. Lecz oni odmówili wzięcia udziału. Sobór trydencki zwołany na skutek protestantyzmu zajął się omówieniem spraw atakowanych przez protestantyzm. Omówiono szereg problemów dogmatycznych, podważanych przez protestantyzm:

- ❖ uznano za źródło wiary Pismo św. i Tradycję,
- ❖ ustalono kanon Pisma św.,
- ❖ określono naukę o grzechu pierworodnym i o usprawiedliwieniu,
- ❖ o sakramentach św.,
- ❖ o obecności Chrystusa w Eucharystii,
- ❖ o Mszy św.,
- ❖ o charakterze kapłaństwa katolickiego,
- ❖ o boskim pochodzeniu hierarchii,
- ❖ o charakterze sakramentalnym małżeństwa,
- ❖ o czyśćcu,
- ❖ o odpustach,
- ❖ o kulcie świętych, obrazów i relikwii.

Druga wielka dziedzina ustalona na soborze to sprawa reformy karności kościelnej.

Nakazano:

- ❖ nauczać Pisma św. w szkołach kościelnych,
- ❖ głosić kazania,
- ❖ rezydować proboszczom w parafiach a biskupom w diecezjach,
- ❖ polecono biskupom wizytować regularnie parafie,
- ❖ zakazano kumulacji stanowisk kościelnych,
- ❖ określono sposoby postępowania karnego przeciw biskupom i kapłanom,
- ❖ wydano dekrety o uzdrowieniu kolegium kardynalskiego, kapituł, zakonów, kleru diecezjalnego,
- ❖ nałożono obowiązek na biskupów zakładania seminariów duchownych,
- ❖ wydano dekrety określające warunki zawierania małżeństw,
- ❖ ogłoszono surowe kary na pojedynkujących się,
- ❖ zalecono rozważne stosowanie klątw i cenzur,
- ❖ unormowano zbieranie jałmużn kościelnych, zarząd dochodami i zakładami kościelnymi,
- ❖ polecono ułożenie wyznania wiary, wydania katechizmu rzymskiego i indeksu książek zakazanych, poprawienie mszału, brewiarza i tekstu Wulgaty.

Sobór trwał z górą 18 lat z trzema wielkimi przerwami.

Zakończony został 4 grudnia 1563 r.

Papież Pius IV bullą „Benedictus Deus” 26 stycznia 1564 r. zatwierdził wszystkie uchwały soboru trydenckiego.

Sobór trydencki był bezsprzecznie najważniejszym wydarzeniem w nowożytnej historii Kościoła, do dnia dzisiejszego stanowi magnam chartam Kościoła Katolickiego. Stał się źródłem ożywionej świadomości katolickiej i wzmożeniem sił Kościoła. Do dziś dnia, aż do wejścia w życie uchwał soboru watykańskiego II, kieruje życiem kościelnym na świecie.

Ważnym wydarzeniem dla Polski było przyjęcie tych dekretów przez króla Zygmunta Augusta i Senat w Parczewie.

Jak do tego doszło?

Nie było jednomyślności wśród episkopatu polskiego, nawet prymas Uchański skłaniał się do nowinek.

Dekrety soboru trydenckiego nakazujące rezydowanie w miejscu beneficjum i zabraniające kumulowania kilku beneficjów budziły u biskupów polskich niechęć i opór. Prymas Uchański był nawet za zwołaniem soboru narodowego. Duchowieństwo starało się więcej o utrzymanie swoich dochodów niż o powstrzymanie herezji. Protestantyzm coraz bardziej wzrastał w Polsce.

Jedynie wiernym i żarliwym obrońcą czystości wiary katolickiej był wówczas Stanisław Hozjusz, sekretarz kancelarii królewskiej, od 1551 r. biskup warmiński. Działał przez znajomych i przyjaciół w kancelarii królewskiej i w kapitułach. Uprasza u papieża specjalnego nuncjusza do Polski w październiku w 1555 r. Ludwika Alojzego Lipomano, jednego z najgorliwszych i najmniej przebiegających w środkach szermierzy zagrożonego Kościoła, aby ratował zagrożoną wiarę w Polsce. „Namiętny, gwałtowny, nie liczący się z okolicznościami, ściągnął niechęć dworu i katolików, a jego półtoraroczna nuncjatura więcej może zaszkodziła niż dopomogła sprawie katolicyzmu w Polsce” — osądza historyk Zakrzewski¹⁵. Na prośbę Hozjusza wysłano do Polski jednego z najzdolniejszych i najdzielniejszych dyplomatów, doświadczonego w wielu poselstwach Jana Franciszka Commendonego.

Jan Franciszek Commendone ur. w Wenecji 27 marca 1524 r. Kształcił się w prawie. Pracował przez 6 lat w Padwie, a w 25 roku życia w 1550 r. udał się do Rzymu. Zjednał sobie wielkich ludzi, wprowadzony został do domów kardynalskich. Dostał się na dwór papieski Juliusza III. Dał się poznać papieżowi ze swoich zdolności. Paweł VI mianował go biskupem Zacyntu. Wysyłany był w różnych trudnych poselstwach. Był w Anglii, Hiszpanii, Portugalii, w Wiedniu u cesarza Maksymiliana II, w Pradze. W Niemczech zaprasza cesarza Ferdynanda i książąt na sobór trydencki. Zwiedza prawie całe Niemcy, dyskutuje z protestantami. W Polsce wpływa na sprawy państwa. Został kardynałem 12 marca 1565 r. Wyjechał z Polski po dwuletnim pobycie w początkach grudnia 1565 r.

Wraz z kardynałem Stanisławem Hozjuszem przeprowadził uznanie dekretów soboru trydenckiego przez polski episkopat, sprowadził też zakon jezuitów. W 1566 r. mianowany legatem papieskim na sejm Rzeszy w Augsburgu. W 1568 odbył legację do cesarza Maksymiliana II Habsburga. W 1571 r. jako legat do cesarza i Zygmunta II Augusta zabiegał o stworzenie ligi przeciwko imperium osmańskiemu. W 1573 r. poparł kandydaturę Henryka Walezego. Jest autorem wspomnień z czasów swojego pobytu w Rzeczypospolitej pod tytułem *Pamiętniki o dawnej Polsce*.

Umarł 25 grudnia 1584 r. w sześćdziesiątym roku życia w Padwie.

W Polsce miał pozostać na stałe, aby przeprowadzić przyjęcie ustaw soborowych i zapobiec rozwodowi króla z żoną Katarzyną. Przybył do Polski w końcu listopada 1563 r. W Warszawie stanął w połowie grudnia, gdzie się sejm rozpoczynał; życzliwie był przyjęty przez króla. Trudne miał zadanie, gdyż biskupi byli między sobą poróżnieni, dochodziło nawet między nimi do gwałtownych starć.

Dekrety soboru trydenckiego nakazujące rezydowanie w miejscu beneficjum i zabraniające kumulowania kilku beneficjów budziły u biskupów polskich niechęć i opór.

W tym czasie odbywał się w Parczewie sejm koronny od 24 czerwca do 12 sierpnia 1564 r., zwołany celem ostatecznych narad i kroków w sprawie unii Polski z Litwą.

Marszałkiem sejmu był podkomorzy chełmski, Mikołaj Siennicki, jeden z najgorliwszych innowierców. Sejm liczył wówczas 73 posłów, większość innowierców 65. Senatorów w tym czasie było 94, senatorowie byli umiarkowańsi. Do senatu wchodziło: arcybiskupi i biskupi wyznania rzymskokatolickiego, wojewodowie, kasztelanowie, marszałek wielki i nadworny, kanclerz, podkanclerzy i podskarbi koronny. Senat obradował albo razem z izbą poselską i królem, albo z samym królem.

7 sierpnia, w piątek, Commendone rozmawia z Królem na osobności, przedstawiając swoje obawy. Z największą gorliwością stara się przedstawić obowiązki króla i przypomina przyrzeczenia królewskie, jak również wykazywał niebezpieczeństwo zgubnej rady zwołania soboru narodowego.

Król nic nie zadecydował, powiedział, że w rzeczach wiary nie chce być sędzią.

Zażądał, aby nuncjusz zaczekał chwilę w jego komnacie, do której miał natychmiast powrócić. Król udał się do izby senatorskiej, kazał natychmiast zwołać wszystkich senatorów, z którymi nieco zabawiwszy przysłał podkanclerza z zawiadomieniem, że oczekuje na niego w senacie ze wszystkimi senatorami, żądał, **aby nuncjusz przemówił i złożył księgę soboru.**

Commendone posłał po Księgę i wszedłszy do senatu, który był bardzo liczny, przysłuchiwał się z wielką uwagą rozprawom, jakie się tam toczyły. Otrzymawszy głos wygłosił długą mowę, jak się wyraził w liście, „wedle tego, jak Pan Bóg mię natchnął”. Ponieważ mowa ta decydująco i ostatecznie wpłynęła na decyzję króla i senat co do przyjęcia uchwał soboru trydenckiego, należy ją odtworzyć możliwie szczegółowo na podstawie listu samego Commendonego i naocznego świadka sekretarza Gratianiego, który mowę tę szczegółowo streścił w życiorysie Commendonego.

Przedstawił po krotce zwołanie przez papieża soboru powszechnego w Trydencie, otwarcie, początek, przebieg i zakończenie tego soboru, wykazując, że wszystko odbyło się według form dawnych i według kanonów apostolskich. Nie pominięto niczego, co powinno być uwzględnione do wyjaśnienia Prawdy chrześcijańskiej i co powinno być określone w odniesieniu do wszystkich punktów dyscypliny.

Papież zatwierdził dekrety soboru, opublikował i rozesłał je do wszystkich królestw, aby je przyjęli wszyscy panujący chrześcijańscy.

On otrzymał polecenie przedstawienia królowi Księgi tych decyzji, aby te zarządzenia kościelne były zachowane w państwie. On sam oświadcza

swoją uległość temu soborowi. Ta Księga jest wypełniona wskazówkami niebieskimi, które powinny być pożyteczne dla katolików, zbawienne dla okolic zarażonych nowymi herezjami i zdolne zatrzymać przy prawdzie Kościoła dusze chwiejne i niezdeterminowane.

Nie do zniesienia jest wahanie się, upór i odrzucanie tych dekretów, ułożonych przez 300 biskupów i przez wszystkich, którzy tam byli z całej Europy, którzy zważyli i przeegzaminowali wszystkie racje.

Sobór był kierowany przez Ducha Św. i nie było niczego zadecydowanego, co nie byłoby ufundowane na nauce Jezusa Chrystusa i na powadze samego Boga.

Następnie Commendone przekonywał o konieczności i pożytku soborów w Kościele, jako najwyższego trybunału tu na ziemi dla określenia i podtrzymania wiary i pobożności, aby duch ludzki nie opuścił drogi prawdy. Sobór odrzuca opinie zagrażające i buntujące przeciwko Kościołowi i co oddala od portu zbawienia.

Jakie zaślepienie jest tych, którzy ustalają zasady religii według własnego uznania, którzy mają każdego siebie za sędziego prawdy wiecznej, którzy ustalają sobie kult czci Boga i swoją sprawiedliwość, którzy odważają się reformować, interpretować i przewracać przykazania, prawa moralności chrześcijańskiej, którą Bóg objawił Swemu Kościołowi i przez ludzi Bożych nas oświecił przez Pismo św. Heretycy odrzucili posłuszeństwo prawowitym następcom św. Piotra, dla którego Jezus Chrystus prosił, aby wiara jego nie ustępowała i aby swoich braci umacniał.

Oni doprowadzają do rewolty i ruiny całe prowincje przez ich podstępny i gwałty. Oni wybierają sobie przełożonych swojej sekty, ustanawiają i zakładają nowe biskupstwa w Genewie czy Witembergii. Oni stworzyli nowy rodzaj nauczycielstwa, w którym nie ma nic prócz ciemnoty.

Czego oni na swoich synodach szukają, na których nie trzymają się żadnych praw i żadnej dawnej formy, a przyznają kalwinów, lutrów i kilku innych doktorków za nauczycieli i tłumaczy ich religii.

Dopuszczono cały świat do uczestniczenia na soborze i zaproszono cały świat ogólnie i poszczególnie i dano możliwość publicznie dyskusowania, o czym tylko kto zechce, albo wyjaśnienia punktów spornych — heretycy szemrzą jeszcze przeciwko temu zgromadzeniu.

Czyż to nie jest rzeczą niegodziwą, jeżeli się nie chce przyjąć ani dekretów papieża, ani tych soboru i odrzucać to, co cała przeszłość potwierdza. Ten naród nie słucha niczego, tylko swoich

namiętności, chce żyć bez praw, a przykrywa się Pismem św., Słowem Bożym.

Oni obwarowali się, jakby w swoim forcie, nie chcą innego prawa, drwią „z wyroków ludzkich — ułomnych...”, a swoją interpretację Pisma św. uważają za wiarygodną. Kładą nacisk, że ich tłumaczenie Pisma św. jest prawdziwe. Katolicy opierają się na przeszłości: Augustynach, Bernardynach, Bazylich, Chryzostomach i Grzegorzach.

Czyż powaga Kościoła dla nas jest mniejsza i czyż mamy przenieść Kalwina i Lutra, ludzi buntowników, którzy przekraczają Słowo Boże i dostosowują do swego rozumowania, rujnują porządek i dyscyplinę kościelną.

Kontrowersje dawnych heretyków opierały się na Księgach św., oni jednak wiecznie, jak dawni tak dzisiejsi, sprzeciwiają się Mowie Bożej, jej nie słuchają.

Czyż Kalwin, Luter i im podobni są jedynymi, którzy odkryli prawdę?

Czyż to oni są, których Bóg posłał do wyjaśnienia prawa i Jego woli?

Czyż gdyby ci cudowni ludzie nie narodzili się, to cały rodzaj ludzki skazany byłby na wieczne ciemności błędu?

Jaka ślepota i jaka choroba wieku, jeżeli nasze zbawienie zawisło od tych i innych doktorków i jakież los świata uzależniony od kilku duchów ciemnych albo złośliwych?

Czyż można gardzić powagą Kościoła, któremu Bóg obiecał, że będzie pomagał do skończenia świata i którego bramy piekielne nie zwyciężą?

Czyż należy słuchać uzurpatorów prawa i Słowa Bożego, tych, którzy nadużywają wolności, aby oszukiwać i kręcić albo naginać tekstu Pisma św. według swego kaprysu?

Czyż my mamy dawać się zmuszać do tego, do czego oni zmuszają?

Gdy tak się stanie, wówczas nie należy słuchać ani króla, ani senatu, ani sędziów, bo będziemy słuchać prawa, jakie sobie sam każdy według swoich zachcianek ustanowi.

Czyż to nie jest odrzucanie całego prawa, wszystkich zasad społeczności ludzkiej?

Czyż nie nadszedł już czas, aby zakończyć te spory?

Nowi doktorowie używają sztuczek, aby zatrzymać sympatię ludu. Oni nie chcą słyszeć o pokoju... Oni są tymi, co sieją podziały i je utrzymują, co oczerniają, mącą, podtrzymują mocno, czego Bóg nie pozwala żadnemu przywódcy, żadnemu urzędowi, żadnemu sędziemu w Swoim Kościele, do którego odwołują się w swoich błędach i powątpiewaniach.

Ich ministrowie i kaznodzieje dla własnych widoków nie chcą oglądać końca owych zawichrzeń: niczym tak się nie brzydzą, jak pokojem chrześcijańskim i powrotem do jedności z Kościołem.

Ci bezbożnicy rozproszeni będą przez Boga i Opatrzność i nie powinni być tolerowani przez żadnych prawodawców i przedstawicieli państw.

Oni chcą, aby Kościół, który jest zbawiony przez Krew i śmierć Jezusa Chrystusa, i który jest założony nie przez rady ludzi, lecz przez mądrość Boga Samego, aby był prowadzony bez sternika, gromadzony bez przywódcy, ciałem bez duszy, Kościołem bez głowy, bez sędziego, bez porządku — to co byłoby zgubne dla Boga i niebezpieczne dla ludzi.

Przywłaszczają sobie samym całkowitą władzę i zasługę, odmawiając Bogu i siłom nadprzyrodzonym wszelkiego znaczenia.

Commendone przedstawił zaburzenia wielu państw i bezład, jaki widział sam podczas ostatniej podróży na Zachodzie: w Niemczech, we Francji i w Anglii. Odmalował żywo rewolty, wrzenia, morderstwa, plądrowanie, świętokradztwa, gwałty na kapłanach, ruiny świątyń, ołtarzy, wojny domowe i rewolucje.

To samo spadnie na Polskę!

On porównał dawny spokój w tym królestwie, jej religię, jedność serdeczną z niepokojem i podziałem obecnym. Zagrzewał do ratowania honoru swego narodu i chwały swoich przodków, do przyjęcia świętych dekretów soboru trydenckiego, które są lekarstwem na wszystkie choroby państwa i każdego poszczególnego członka i do odżegnania się od tych opinii tak niepewnych, tak różnych, tak sprzecznych między sobą, aby nie były rozszerzane.

Commendone przypominał królowi i senatorom, jak wiele razy pracował, ile sił starczyło, nad zapewnieniem pokoju i szczęścia dla Polski.

Zakończył Commendone protestując wobec Boga, że przestrzegał często publicznie i osobiście z rozkazu papieża, że przyjdzie straszny dzień sądu Bożego na tych ludzi ze wszystkimi ich występkami i fałszami.

Sekretarz Commendonego Gratiani stał koło niego trzymając Księgę, którą Commendone królowi wręczył.

Commendone był głęboko wzruszony. Król i wielu senatorów mieli łzy w oczach.

Commendone przemawiał z taką powagą, z takim zapałem, z taką skutecznością, że nie tylko poruszył senat i poszczególnych starych senatorów, którzy pamiętali czasy spokojne Królestwa bez narodowych zamieszek, ale nawet zdumiał heretyków.

Kiedy skończył Commendone swój wywód, chciał opuścić Senat, lecz król go zatrzymał i rzekł uśmiechnięty: *„Znacie nasz język tak mało, że możemy wypowiadać nasze zdanie wobec was tak swobodnie, jak gdybyście byli na zewnątrz”*.

Doszło do wypowiedzi. Arcybiskup gnieźnieński, Uchański, który pierwszy przemawiał, pochwalił bardzo szeroko zapał papieża i mądrość ojców soboru oraz wyraził zdanie, że co do przyjęcia tej Księgi bez zasięgnięcia zdania Rady nie może się wypowiedzieć.

Podniósł się duży pomruk wśród biskupów i katolików przeciwko temu zdaniu, według którego przyjęcie dekretów soboru uzależnione byłoby od sądu króla i senatu.

Senatorowie katoliccy i innowiercy byli zdania, że należy natychmiast odpowiedzieć. Król, po krótkiej naradzie, wypowiedział mowę i oświadczył:

„Co nuncjusz powiedział z takim ładu, z takim rozsądkiem i z taką siłą, że przekonał swoim rozumowaniem, chociaż nie był pewny, że otrzyma dziś posłuchanie — można wierzyć, że ten wywód, mowa jego, była natchniona przez Boga i dlatego on (król) obowiązany jest przyjąć dekrety soboru i być posłusznym wszystkim zarządzeniom”.

Podkanclerzy, według zwyczaju, przekazał po łacinie odpowiedź króla Commendoniemu. Wyraził w obszernych i pełnych uszanowania dla ojca św. i Stolicy Apostolskiej słowach podziękowanie za ojcowskie starania względem powierzonej mu powszechnej społeczności. **Nie było nikogo, kto by się temu sprzeciwił.**

Nuncjusz oddając wielką pochwałę królowi i senatowi za taką odpowiedź wyszedł bardzo zadowolony.

Król Zygmunt August 9 sierpnia 1564 r. z Parczewa donosi do ojca św. Piusa IV:

„Ta jego (nuncjusza) mowa wielu rozrzewniła i wszystkim się podobała. A przeto ja, jak nigdy, z łaski Bożej sercem od Stolicy

św. oddalić się nie dałem, tak i tę księgę soboru od W. S. mnie wręczoną z najczulszą wdzięcznością przyjąłem; i nadal wszelkiej pilności i starania nie zaniedbam i dołożę, aby przepisy i ustawy tej księgi nie tylko na tych kartach, w których mi są podane, istniały, lecz aby po kościołach mego królestwa i w sercach mego ludu jak najbujniej się krzewiły. Zatem siebie i królestwo moje opiece W. S. usilnie polecam”.

Papież IV wystosował breve z Rzymu dn. 3 listopada 1564 r. do króla polskiego, wręczone królowi przez Commendoniego w Piotrkowie 6 stycznia 1565 r.

”Dowiaduję się z listu Waszego Majestatu, że Księgę postanowień soboru trydenckiego otrzymałeś. Że dołożyć wszelkiego starania i usilności przyrzekasz, aby te postanowienia po kościołach twego Królestwa zachowywano i aby w sercach twego ludu jak najmocniej się krzewiły, te twoje chęci, prawdziwie króla chrześcijańskiego i katolickiego godne, arcypochwalamy i bynajmniej nie wątpimy, że stosownie do twojej mądrości i pobożności rzeczywiście to uskutecznisz... A przeto jak z obowiązku naszego tak i z ojcowskiego ku tobie przywiązania, Majestat twój zachęcamy i prosimy, abyś nad zachowaniem i spełnieniem tych postanowień czuwał”.

Od przyjęcia przez króla uchwał soboru trydenckiego w dużej mierze zależały losy katolicyzmu w Polsce. Dlatego fakt wręczenia przez Commendoniego i przyjęcia przez króla wobec senatu uchwał w Parczewie było wydarzeniem wiekopomnym.

Commondone i Parczew mają w historii Kościoła trwałą pamięć.

Jak widać z powyższego nie pozostaje nam tj. Sejmowi Walnemu, Radzie Królewskiej i Majestatowi królewskiemu A.D. 2016 nic innego jak podtrzymać decyzje naszych antenatów z jednoczesnym nie przyjęciem Postanowień II Soboru Rzymskiego lat 1962-1965.

Dano w Myszkowie, 10 dnia listopada A.D. 2016.



Wojciech Edward Rex Poloniae



PORZĄDEK OBRAD RADY KRÓLEWSKIEJ
25 listopada A.D.2016
Częstochowa

- ❖ Świat, Europa i Polska po wyborze Donalda Trumpa na Prezydenta USA. Sprawy sojuszy i obronności Królestwa Polskiego.
- ❖ Czy Papież Franciszek jest protestantem?
- ❖ Czy kościół rzymsko-katolicki w Polsce, dzięki hierarchom kościelnym i Papieżowi Franciszkowi staje się kościołem protestanckim?
- ❖ Czy należy zwołać Synod plenarny kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce? **Głosowanie Rady w tej sprawie.**
- ❖ Czy należy zwołać kolejny Sobór? Propozycja zwołania Soboru Licheńskiego w Polsce! **Głosowanie Rady w tej sprawie.**
- ❖ Pisarze i politycy okresu reformacji: Piotr Tomicki, Stanisław Karnkowski, Jakub Wujek, Piotr Skarga, Stanisław Hozjusz, Andrzej Frycz Modrzewski, Stanisław Orzechowski, Marcin Kromer i inni.
- ❖ Królowie czasów reformacji. Jak zachować się w dobie reformacji? Jak bronić wiary rzymsko-katolickiej? Jak przeciwstawić się protestantyzacji kościoła rzymsko-katolickiego i ateizacji społeczeństwa? Rola szkolnictwa i władz świeckich oraz władz duchownych.
- ❖ Postanowienia Króla i Sejmu Walnego w Parczewie w 1564 roku przyjmującego Postanowienia Soboru Trydenckiego. **Głosowanie Rady w tej sprawie.**
- ❖ Ruch kontrreformacyjny w postaci „Husarii katolickiej”. Zasady działania. Rota ślubowania. Zewnętrzne oznakowanie. **Głosowanie Rady w tej sprawie.**
- ❖ Inne sprawy.

Rada była zwołana poprzez umieszczenie niniejszego UNIWERSAŁU na stronie internetowej: www.sejmwalny.org.pl oraz www.królpolski.org.pl



Wojciech Edward Rex Poloniae





REGULAMIN OBRAD RADY KRÓLEWSKIEJ **Stan na 10 listopada A.D. 2016**

Po kolejnych obradach Rada Królewska wypracowała zarys Regulaminu Rady Królewskiej:

- ❖ Radę Królewską wż Radę Stanu zwołuje Król w sprawach ważnych dla Królestwa.
- ❖ Rada jest zwołwana Uniwersałem z dwoma przypomnieniami.
- ❖ Radzie przewodniczy Król.
- ❖ Król otwiera obrady Rady na stojąco. Wszyscy Członkowie Rady również stoją. Król zwraca się swoim zawołaniem „*Victoria in Jesu Christo*”, a następnie formułą *”Króluj nam Jezu Chryste – Królu Wszechświata, Królu Polski, Królu-Królów, Panie Panów!”* Ręspans: *„Zawsze i wszędzie”*.
- ❖ Król pierwszy siada i pierwszy wstaje.
- ❖ Każdy mówca może tylko jeden raz odejść od stołu obrad bez podawania przyczyny. Kolejne odejście nie pozwala na powrót do stołu obrad.
- ❖ Król może odejść od stołu obrad. Wówczas z urzędu obradom przewodniczy Marszałek Wielki Koronny, a gdy i jego zabraknie – Podmarszałek Wielki Koronny.
- ❖ Gdy Król mówi Rada milczy!
- ❖ Królowi i każdemu Mówcy można przerwać mowę poprzez podniesienie mandatu.
- ❖ Król może przerwać mowę każdego Mówcy poprzez podniesienie ręki.
- ❖ Rada jest organem kolegialnym podejmującym Uchwały większością głosów;
- ❖ Nie jest wymagane quorum Rady dla ważności jej Uchwał.
- ❖ Trzykrotna niezobżeność na Radzie Królewskiej bez uwzględnionego przez Króla usprawiedliwienia pozbawia Członka Rady statusu czynnego Radcy Stanu - Consultora, a wyłącznie Radcy Stanu - Consultora w stanie spoczynku.
- ❖ Trzykrotna niezobżeność nowo powołanego Członka Rady Królewskiej tj. nie stawienie się Członka Rady Królewskiej na żadne Posiedzenie Rady, bez uwzględnionego przez Króla usprawiedliwienia, powoduje domniemanie rezygnacji powołanego Członka Rady z chęci zasiadania w Radzie Królewskiej, co skutkuje utratą wszelkich praw do wynagrodzenia, przyszłych przywilejów, świadczeń – w tym świadczeń emerytalnych. Przyjmuje się, że taki niezobżený od samego początku Członek Rady Królewskiej mimo jego powołania przez Króla nigdy nie był formalnym Członkiem Rady Królewskiej. Nie ma więc taka osoba statusu Radcy Stanu – Consultora w stanie spoczynku. W przyszłości taka odmowa może być potraktowana jako obraza Majestatu Królewskiego lub jako wyraz nie angażowania się w sprawę publiczną ze wszelkimi tej pażywności

konsekwencjami. Poprawną formułą rezygnacji z członkostwa w Radzie Królewskiej, która nie wiąże się z obrazą Majestatu Królewskiego jest osobista (na Posiedzeniu Rady) lub pisemna rezygnacja z podaniem przyczyn.

- ❖ Rada Królewska jest zwoływana obowiązkowo poprzez stronę www.królpolski.org.pl i osobiste powiadomienia Członków Rady ale w taki sposób, by każdy Członek Rady mógł z terenu Królestwa Polskiego dotrzeć na Posiedzenie Rady. Przyjmuje się, że takim bezpiecznym terminem jest zwołanie Rady Królewskiej co najmniej 3 (trzy) dni przed jej Posiedzeniem Rady Królewskiej.
- ❖ Członek Rady Królewskiej ma immunitet królewski na czas wykonywania obowiązków w Radzie.
- ❖ Członek Rady Królewskiej ma zagwarantowany głos wolny.



Alegata:

Apel Rydzyński Króla Polski i Sejmu Walnego do Narodów Europy „Pax Europa – Pax Christiana” z 16 września A.D. 2016

Uznając Prawo naturalne i Boże, że wywyższony będzie ponizony, a ponizony będzie wywyższony, jako Królestwo Polskie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Wielu Narodów, nawiązując do dwusetnej rocznicy „Świętego Przymierza” proponujemy już z naszą obcenością tj. Królestwem Polskim wspólnie odbudować królewskość i chrześcijańskość Europy.

Apelujemy do Narodów Europy, aby rozważyły projekt rmonarchizacji Europy i ścisłej współpracy europejskich Monarchii w ramach cywilizacji i kultury grecko-łacińskiej „Christianitas”, polegającej na pokojowej dekompozycji obczenych sojuszy, obczenych unii, a przede wszystkim obczenych ustrojów państwowych, tj. przejściu z republik z „demokracją” na republiki parlamentarne z „Monarchią”, w których przestrzegane będzie pryncypialne prawo braku ucisku poddanych.

Stanowisko Królestwa Polskiego wobec najbliższych sąsiadów, w związku z proponowaną dekompozycją ładu europejskiego:

1. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Rosja stała się Monarchią z dodatkową sugestią, by w ramach własnej Monarchii wyodrębniła autonomię Księstwa Nowogrodzkiego.
2. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Litwa stała się Monarchią – Księstwem Litewskim.
3. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Biała Ruś albo zintegrowała się z Księstwem Litewskim albo sama stała się samodzielnym Księstwem Białej Rusi.
4. Nalegamy, by Ruś Czerwona nazywana błędnie Ukrainą stała się ponownie Księstwem Kijowskim lub Księstwem Rusi Czerwonej.
5. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Saksonia stała się Księstwem.
6. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Brandenburgia stała się Księstwem.
7. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Meklemburgia stała się Księstwem.
8. Zgadzaemy się i sugerujemy, by Czechy stały się Królestwem ale z odseparowaniem Wielkiego Księstwa Morawskiego w którego skład winna wejść Słowacja.
9. Węgry powinny jak najszybciej stać się Królestwem.
10. Austria powinna stać się Księstwem lub stać się częścią Królestwa Czech.
11. Apelujemy, by protestanckie Księstwa Niemieckie zdecydowały się przejść na wyznanie rzymsko-katolickie porzucając lutranizm.
12. Proponujemy powstanie Księstwa Królewieckiego-Węgedyjskiego z prośbą do Rosji o przekazanie tych Ziemi pod władztwo Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.
13. Sugerujemy powstanie Księstw Łotwy i Estonii.

14. Apłujemy do wszystkich wyżej wymienionych Księstw, by weszły w skład Rzeczypospolitej Wielu Narodów.
15. Apłujemy do Żywiół Rosyjskiego i Niemieckiego, aby zanęgowali własny swój imperialny charakter i uznali dążenie tych Żywiół imperialnych za niezłasciwę.
16. Uważamy, że jak najszybciej powinno zostać wskręszonę Chrześcijańskie Królestwo Francji.
17. Ze swojej strony oferujemy zorganizowanie się w Koronę Rzeczypospolitej Wielu Narodów, a na miejsce spotkań negocjacyjnych wyznaczamy królewskie Miasto Rydzynę w Wielkopolsce.
18. Apłujemy do przedstawicieli USA, Niemiec, Rosji, Izraela, Wielkiej Brytanii, a przede wszystkim do diaspory Żydowskiej oraz do wszystkich Łoży masonskich, aby przestali niszczyć Europę i Nas Europejczyków.

UCHWAŁA W SPRAWIE UKRAINY

Propozycja „Unii Rydzynskiej”

z 16 września A.D. 2016

W nawiązaniu do 358 rocznicy Unii Hadziackiej z 16 września 1658 roku proponujemy Narodowi Ukraińskiemu alias Kozackiemu oraz rządzącym Ukrainą do przystąpienia do „Unii Rydzynskiej” tj. do przyłączenia Księstwa Kijowskiego włą Księstwa Rusi Czerwonej do Korony Królestwa Polskiego – Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Wielu Narodów.

UCHWAŁA W SPRAWIE AMERYKI PÓŁNOCNEJ

„Pax America – Pax Christiana”

z 16 września A.D. 2016

Apłujemy do Narodów Ameryki Północnej, szczególnie do gtno mieszkańców i chrześcijańskich imigrantów, szczególnie do Polonii, o budowanie w Ameryce państwowości monarchicznej w duchu „Christianitas”.

1. Pragnęlibyśmy, aby USA stało się chrześcijańskim Królestwem respektującym prawa do okrzślonych Ziemi Meksyku.
2. Cheięlibyśmy, aby Meksyk stał się chrześcijańskim Królestwem.
3. Cheięlibyśmy, aby Kanada stała się chrześcijańskim Królestwem.

Rada Królewska zamknęła I Posiedzenie 16 września 2016 roku.

